

Sygn. akt: I C 64/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2020r.

Sąd Rejonowy w Brzesku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Marek Jałowiecki - Paruch
------------------------	---

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2020r. w Brzesku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko R. P.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego R. P. na rzecz powoda P. S. kwotę 13 210,30 zł (trzyście trzydzieści tysięcy dwieście dziesięć złotych 30/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 09.01.2018r do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego R. P. na rzecz powoda P. S. kwotę 4970,87 zł (cztery tysiące dziewięćset siedemdziesiąt złotych 87/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia Marek Jałowiecki- Paruch

Sygn. akt I C 64/18

UZASADNIENIE WYROKU

Z DNIA 19 CZERWCA 2020R.

Powód P. S. w pozwie skierowanym przeciwko R. P. domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 13 210,30zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż zakupił od pozwanego w dniu 23.09.2017r. motocykl za kwotę 11 000zł. Według zapewnień sprzedającego motor miał znajdować się w bardzo dobrym stanie, tymczasem bezpośrednio po zakupie ujawniły się wady fizyczne sprzedanej rzeczy uniemożliwiające korzystanie z pojazdu zgodnie z jego przeznaczeniem. Po rozebraniu silnika motocykla okazało się, że nadaje się on do kapitalnego remontu. Koszty naprawy wyceniono na kwotę 10 680zł. O wadzie motocykla powód poinformował pozwanego w dniu 20.10.2017r., żądając jego naprawy. Pozwany nie uznał zasadności zgłoszonych roszczeń. Pismem z dnia 24.10.2017r. powód odstąpił od umowy sprzedaży żądając zwrotu kwoty 11 000zł. Kierowane do pozwanego wezwania do zapłaty nie przyniosły jednak oczekiwanego rezultatu. Na kwotę dochodzoną pozwem oprócz zwrotu kwoty za zakup motocykla powód dochodzi także zapłaty

kwoty 2 210,30zł tytułem zwrotu nakładów dokonanych na rzecz sprzedaną zgodnie z art. 566 § 1 k.c. (koszty złożenia silnika motocykla).

W odpowiedzi na pozew pozwany R. P. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że sprzedany powodowi motocykl znajdował się w bardzo dobrym stanie, co sprawdził kupujący oraz towarzyszący mu eksperci przeprowadzając w dniu zakupu jazdy testowe. W związku z powyższym zdaniem pozwanego nie są zgodne z prawdą twierdzenia powoda, iż pojazd był niesprawny w dniu zakupu. Pozwany zarzucił, iż powód nie poinformował pozwanego o złej pracy silnika bezpośrednio po spostrzeżeniu jakichkolwiek nieprawidłowości. Wskazał również, że powód bez konsultacji ze sprzedawcą zlecił rozbiórkę motocykla, a następnie jego naprawę. Ponadto pozwany zarzucił powodowi nieprawidłowości związane z odstąpieniem od umowy.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód P. S. w dniu 23.09.2017r. udał się wraz z kolegą A. N. oraz dwoma jego znajomymi (M. M. (1) oraz jego bratem) do pozwanego w celu sprawdzenia zamieszczonej w Internecie oferty sprzedaży motocykla wyczynowego marki kawasaki. Kolega powoda, A. N. nie znał się na motorach, ale dwaj jego znajomi (bracia M.) korzystali z motocykli wyczynowych i znali się na nich. Po przyjeździe do pozwanego i okazaniu kupującemu motocykla, którego dotyczyła oferta z Internetu M. M. (1) oraz jego brat odradzili powodowi kupno okazanego motocykla z powodu nierównej pracy silnika. Pozwany wówczas okazał kupującemu inny motocykl crossowy tej samej marki kawasaki o podobnych parametrach. Motocykl ten z wyglądu był w lepszym stanie niż poprzedni oraz pod względem technicznym jego silnik pracował lepiej. Chociaż motocykl nie odpalał za pierwszym razem, to jednak nie gasł tak jak wcześniej zaoferowany przez pozwanego model.

Dowód: zeznania świadka A. N. k. 86, zeznania świadka M. M. (1) k. 87-88, zeznania powoda P. S. k. 156-157,

M. M. (1) oraz jego brat wykonali jazdy próbne przedmiotowym motocyklem. Powód wykonał krótką jazdę testową ze względu na kontuzję ręki. Jazdy próbne trwały około 20-30 min.

Dowód: wydruk mapki z trasą jazdy próbnej k. 49, zeznania świadka A. N. k. 86, zeznania świadka M. M. (1) k. 87-88, zeznania świadka W. C. k. 90, zeznania powoda P. S. k. 156-157, zeznania pozwanego R. P. k. 157-159

Motocykl stanowił własność pozwanego R. P., który zapewnił powoda, że motocykl znajduje się w bardzo dobrym stanie technicznym. Wyjaśnił, iż przedmiotowy motocykl kupił i sprowadził z Austrii pod koniec 2016 roku.

Dowód: umowa kupna z 2016r. k. 164-165 zeznania świadka A. N. k. 86, zeznania świadka M. M. (1) k. 87-88, zeznania M. P. k. 89-90, zeznania pozwanego R. P. k. 157-158, zeznania powoda P. S. k. 156-157, zeznania pozwanego R. P. k. 157-159

Pozwany wskazał również, iż kupując motocykl w Austrii sprzedawca poinformował pozwanego, że motocykl jest po generalnym remoncie. Pozwany nie wiedział jakie prace dokładnie zostały wówczas wykonane w motocyklu. Z tłumaczenia załącznika do umowy sprzedaży z 2016r. wynika, że w motocyklu naprawiony został korbowód, pasek rozrządowy, zawór, olej i filtr oleju. Podczas generalnego remontu silnika licznik motogodzin został wyzerowany. Gdy pozwany kupował motocykl miał on przejechanych 15 motogodzin (mth). Pozwany przejechał na tym motocyklu 22mth, a przy sprzedaży motocykla powodowi licznik wskazywał 37 mth.

Dowód: odpis tłumaczenia załącznika do umowy sprzedaży z 2016r. z informacją o przeprowadzonym remoncie motocykla k. 169, zeznania świadka A. N. k. 86, zeznania świadka M. M. (1) k. 87-88, zeznania świadka M. P. k. 89-90, zeznania pozwanego R. P. k. 157-158, zeznania powoda P. S. k. 156-157, zeznania pozwanego R. P. k. 157-159

Pozwany podczas użytkowania spornego motocykla nie wykonywał przy nim żadnych większych napraw, wymieniał jedynie olej silnikowy - łącznie trzy razy. Motocykl oddany został w sierpniu 2017r. do mechanika K. B., w celu dokonania ogólnego przeglądu i wymiany zużytych części. K. B. wymienił wówczas w motocyklu jedynie olej oraz filtr. Mechanik nie rozbierał silnika oraz nie regulował zaworów w motocyklu ponieważ według niego nie było takiej potrzeby.

Dowód: zeznania świadka M. P. k. 89-90, zeznania świadka K. B. k. 90-91, zeznania pozwanego R. P. k. 157-159

Ojciec pozwanego M. P. zajmuje się sprowadzaniem i sprzedażą motocykli, w razie potrzeby przeprowadza również ich naprawy, ale nie zajmuje się remontem silników.

Dowód: zeznania świadka M. P. k. 89-90, zeznania świadka E. P. k. 88, oferty sprzedaży motocykli pochodzące od ojca pozwanego k. 153-155

Sprzedający poinformował powoda, iż na chwilę obecną w motocyklu należy jedynie wymienić olej w silniku, ślizg łańcucha oraz nasączyć filtr powietrza.

Dowód: zeznania świadka A. N. k. 86, zeznania świadka M. M. (1) k. 87-88, zeznania powoda P. S. k. 156-157, zeznania pozwanego R. P. k. 157-159

Po tych zapewnieniach oraz wykonaniu jazdy próbnej powód zdecydował się na zakup od pozwanego prezentowanego motocykla. Strony od razu tj. 23.09.2017r. spisały umowę kupna - sprzedaży motocykla marki k. (...) wyprodukowanego w 2012r. za kwotę 11 000zł.

Dowód: umowa kupna – sprzedaży z dnia 23.09.2017r. k. 11, zeznania powoda P. S. k. 156-157, zeznania pozwanego R. P. k. 157-159

Sporny motocykl był pierwszym, samodzielnie dokonanym przez powoda zakupem tego typu pojazdu. W 2015r. kiedy powód był jeszcze małoletni dostał od rodziców motocykl yamaha.

Dowód: wydruk ze strony F. k. 48, zeznania powoda P. S. k. 156-157

Powód zabrał ze sobą zakupiony motocykl. Po przyjeździe do domu wykonał krótką jazdę, a następnie schował motor i nie korzystał z niego przez kilka dni z uwagi na kontuzję ręki.

Dowód: zeznania świadka A. N. k. 86, zeznania świadka M. M. (1) k. 87-88, zeznania powoda P. S. k. 156-157,

Z powodu przecięcia ręki powód przebywał na zwolnieniu lekarskim od 18 do 26.09.2017r.

Dowód: zwolnienia lekarskie k. 13-14

Po dwóch dniach od zakupu powód zakupił w serwisie potrzebne części eksploatacyjne i z A. N. wymienili olej w silniku, ślizg łańcucha oraz nasmarowali łańcuch i nasączyli filtr.

Dowód: zeznania świadka A. N. k. 86, zeznania świadka M. M. (1) k. 87-88, zeznania powoda P. S. k. 156-157

Po około dwóch tygodniach od zakupu powód zauważył, że motocykl ma coraz większe problemy przy zapalaniu silnika (przy odpalaniu należało dodać gazu), oraz zdarza się, że gaśnie podczas jazdy, dlatego zdecydował się oddać motocykl do serwisu (...) w N., w celu regulacji luzów zaworowych.

Dowód: zeznania świadka A. N. k. 86, zeznania powoda P. S. k. 156-157

Powód przejechał na nowo zakupionym motocyklu 8,5 mth

Dowód: opinia biegłego sądowego z dnia T. C. z dnia 24.10.2019r. k. 175-185

Mechanik R. F. (1) nie mógł wyregulować luzów zaworowych, ponieważ okazało się, zawory wpadły tak daleko, że skończyła się możliwość regulowania ich na płytkach. To spowodowało, że R. F. (1) musiał rozebrać silnik aby sprawdzić jego kondycję. Mechanik nie był w stanie jedynie po pracy silnika i po zewnętrznych oględzinach stwierdzić w jakim stanie jest silnik motocykla i co znajduje się w jego wnętrzu. R. F. (1) skontaktował się telefonicznie z powodem zapytaniem czy może rozebrać silnik motocykla. Powód zgodził się. Po około trzech dniach mechanik zadzwonił do powoda z informacją, iż po rozebraniu silnika okazało się, że jest on w stanie agonalnym - silnik motocykla rozlatuje się. Według R. F. (1) został on wyremontowany „pod sprzedaż”. W całym silniku i oleju było dużo silikonu różnego rodzaju i koloru. Olej silnika był zabrudzony. Do remontu nadawała się skrzynia biegów, tryby, kosz sprzęgłowy. Zamiast na nowych uszczelkach elementy były przymocowane na silikonie.

Dowód: transkrypcja zeznań R. F. (1) k. 124- 136, zeznania powoda P. S. k. 156-157

Koszt kapitalnego remontu silnika motocykla R. F. (1) wycenił na kwotę 10 680,99zł. Jednocześnie mechanik poinformował powoda, iż dalsze użytkowanie pojazdu bez poniesienia tak znacznych nakładów skutkować będzie całkowitym zniszczeniem silnika.

Dowód: faktura proforma (...) k. 15-16, transkrypcja zeznań R. F. (1) k. 124- 136

Przywołana wyżej faktura proforma (...) obrazuje minimalne koszty naprawy motocykla, ponieważ zawiera części zamienne średniej jakości.

Dowód: opinia biegłego sądowego z dnia T. C. z dnia 24.10.2019r. k. 175-185

Następnego dnia powód udał się do mechanika R. F. (1), który pokazał mu zużyte części motocykla. P. S. natychmiast (tego samego dnia 20.10.2017r.) skontaktował się telefonicznie z R. P., aby poinformować go o zaistniałej sytuacji oraz o konieczności naprawy motocykla. Pozwany odmówił naprawy motocykla, podtrzymując, iż sprzedał powodowi motocykl w bardzo dobrym stanie. Kolejny kontakt telefoniczny w celu realizacji uprawnień wynikających z rękopisem podjął pełnomocnik powoda w dniu 23.10.2017r. Pozwany odmówił wykonania jakichkolwiek napraw oraz pokrycia wynikających z naprawy kosztów.

Dowód: wydruk historii połączeń telefonicznych dla numeru powoda z telefonem pozwanego k. 58-60, zeznania powoda P. S. k. 156-157, zeznania pozwanego R. P. k. 157-159

Na prośbę P. S. mechanik R. F. (1) złożył motocykl. Koszt złożenia silnika motocykla, wraz z nowymi częściami, których zakup był konieczny aby uruchomić motocykl wyniósł 2 210,30zł. Przedmiotową kwotę powód uiszczył mechanikowi.

Dowód: faktura Vat nr (...) z dnia 06.11.2017r. k. 17-18, transkrypcja zeznań R. F. (1) k. 124- 136, zeznania powoda P. S. k. 156-157

Powód odebrał złożony motocykl od mechanika R. F. (1), który poinformował powoda, aby nie korzystał z motocykla, ponieważ spowoduje to dalsze jego uszkodzenie. Powód od momentu odebrania motocykla od mechanika tj. 24.10.2017r. nie korzystał z niego.

Dowód: zeznania powoda P. S. k. 156-157

W dniu 24.10.2017r. powód wysłał do pozwanego listem poleconym oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży motocykla z uwagi na wady fizyczne nabytej rzeczy. Powód wezwał pozwanego do zwrotu kwoty zakupu motocykla 11 000zł, a także poniesionych nakładów na motocykl w wysokości 2 210,30zł. Pomimo dwukrotnego awiza pozwany nie odebrał pisma. Ponownie wysłane oświadczenie o odstąpieniu od umowy pozwany odebrał w dniu 06.12.2017r.

Dowód: oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 24.10.2017r. k. 19-20, potwierdzenie odbioru k. 21, wydruk śledzenia przesyłek k. 22, potwierdzenie nadania k. 23, wydruk śledzenia przesyłek k. 24

Pismem z dnia 21.11.2017r. powód wezwał pozwanego do odebrania rzeczy wadliwej i dokonania zapłaty łącznej kwoty 13 210,30zł. Wezwanie to zostało doręczone pozwanemu w dniu 06.12.2017r.

Dowód: wezwanie do odebrania rzeczy wadliwej z dnia 21.11.2017r. k. 25, potwierdzenie nadania k. 27, wydruk śledzenia przesyłek k. 28

W odpowiedzi na powyższe pisma powoda, pozwany wskazał, że w dniu sprzedaży pojazd był w stanie bardzo dobrym, nie zawierał żadnych istotnych wad i uległ zużyciu na skutek eksploatacji go przez powoda.

Dowód: odpowiedź pozwanego z dnia 19.12.2017r. k. 29-32

Według autoryzowanego serwisu marki kawasaki producent pojazdu zaleca co 15 mth: wymianę sprzęgła, wymianę oleju silnikowego wraz z filtrem, regulację luzów zaworowych, wymianę tłoków wraz z pierścieniem - tzw. mały remont silnika. Natomiast co 30 mth dodatkowo producent zaleca wymianę korbowodu czyli w skrócie remont generalny silnika.

Ilość 37 mth od generalnego remontu silnika (stan w jakim powód kupował motocykl) jest ilością przekraczającą podany przez producenta interwał niezbędny do naprawy głównej. Dlatego też można stwierdzić z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością, że w momencie jego sprzedaży powodowi, po 37 mth poprawnej eksploatacji od naprawy głównej, silnik w tym pojeździe był granicznie zużyty, bowiem zalecany przez producenta interwał został przekroczony o 7 mth. Przestrzeganie interwału podanego przez producenta pozwala na zachowanie sprawności pozostałych, niepodlegających okresowej wymianie, podzespołów takich jak np. skrzynia biegów która smarowana jest tym samym olejem co silnik. Powód użytkował pojazd przez kolejne 8,5 mth. Okres ten wskutek dalszego zużywania się części całkowicie zatarł wszelkie ślady mogące świadczyć o dokładnym stanie jednostki napędowej w dniu zakupu.

Dowód: opinia biegłego sądowego z dnia T. C. z dnia 24.10.2019r. k. 175-185 oraz opinia uzupełniająca z dnia 18.02.2020r. k. 213- 216

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przywołanych dokumentów, opinii biegłego sądowego, zeznań świadków oraz stron. Dokumenty nie były kwestionowane przez strony nie budziły zastrzeżeń Sądu co do autentyczności zatem zasługiwały na wiarę. Pozwany wskazywał jedynie na rozbieżności, jeśli chodzi o datę faktury (...)r. dotyczącej kosztów złożenia motocykla poniesionych przez powoda (2 210,30zł.) Powód wyjaśnił czym spowodowana została omyłka w dacie faktury. Wskazał, iż nie otrzymał on od razu faktury za wykonaną usługę polegającą na złożeniu silnika. Została ona przesłana przez serwis przesyłką kurierską w dniu 07.11.2017r. (dowód: list przewozowy z dnia 07.11.2017r. k. 61). Omyłkowo mechanik wpisał na fakturze datę 06.11.2017r. zamiast 24.10.2017r. Sąd wyjaśnienia powoda uznał za wiarygodne, ponieważ pozwany nie przedstawił przeciwnych dowodów, a zeznania R. F. (1) potwierdziły, iż na prośbę powoda złożył on motocykl, a powód uiścił wskazaną na fakturze kwotę.

W celu oceny stanu technicznego silnika motocykla na dzień sprzedaży tj. 23.09.2017r.; wyceny kosztów naprawy-kapitalnego remontu silnika, Sąd powołał biegłego – rzeczoznawcę motoryzacyjnego T. C.. Biegły dokonał oględzin

motocykla zapoznał się z aktami sprawy i udzielił odpowiedzi na pytania zadane przez Sąd. Pozwany wniósł zarzuty do przedmiotowej opinii zadając biegłemu szereg dodatkowych pytań. W opinii uzupełniającej biegły odniósł się do zgłoszonych zarzutów, odpowiedział na zadane mu pytania oraz podtrzymał wnioski zawarte w pierwotnej opinii. Sąd oparł swoje ustalenia na opiniach biegłego albowiem są one logiczne, przekonujące, opracowane na odpowiednim poziomie wiedzy fachowej oraz udzielają odpowiedzi na zleczone pytania.

Do opinii uzupełniającej pozwany wniósł dalsze zarzuty wskazując, że biegły nie udzielił wyczerpujących odpowiedzi na wszystkie zadane mu pytania. Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczeniu dowodu z dalszej opinii uzupełniającej, ponieważ wszystkie istotne w sprawie kwestie zostały wyjaśnione przez biegłego. Natomiast dalsze pytania pozwanego związane między innymi ze stanem (ilością) oleju w silniku motocykla po remoncie przeprowadzonym przez R. F. nie miały dla rozstrzygnięcia sprawy żadnego znaczenia, tym bardziej, że naprawa wykonana przez R. F. (1) miała jedynie charakter prowizoryczny. Dlatego też w ocenie Sądu nie było potrzeby zwracać się do biegłego o wydanie kolejnej opinii uzupełniającej, ponieważ wpłynęłoby to jedynie na wzrost kosztów oraz wydłużenie czasu przedmiotowego postępowania, nie wnosząc nic nowego do sprawy.

Dla ustaleń Sądu istotne były również osobowe źródła dowodowe:

Zeznaniom świadków **A. N. oraz M. M. (1)** Sąd dał wiarę ponieważ były one logiczne rzeczowe, wzajemnie się pokrywały, a ponadto były spójne z zeznaniami powoda. Świadkowie opisali jak wyglądało kupno motocykla, jakie zapewnienia złożył pozwany, oraz jakie następnie problemy wystąpiły w zakupionym motocyklu.

Zeznania świadka **E. P.** nie wniosły wiele do sprawy. Świadek potwierdziła jedynie, że jej mąż, a ojciec pozwanego zajmuje się sprowadzaniem motorów zza granicy, zaś sprzedany motocykl należał do jej syna i został sprowadzony z Austrii. Świadek potwierdziła zatem jedynie okoliczności, które nie miały charakteru spornego między stronami.

Zeznaniom świadka **M. P.** (ojca pozwanego) Sąd dał wiarę. Świadek przedstawił tożsame informacje jak pozwany oraz E. P. co do historii spornego motocykla, brak było zatem podstaw aby zeznania świadka kwestionować, tym bardziej, iż nie były one sprzeczne z zeznaniami powoda ani z zeznaniami zaoferowanych przez powoda świadków.

Zeznania świadka **W. C.** nie wniosły zbyt wiele do sprawy świadek potwierdził jedynie, że kupujący motor wykonywali tego dnia jazdy próbne, wskazał również, iż trwały one około 0,5 godz. Powód oraz powołani przez niego świadkowie wskazywali, natomiast, iż jazdy te trwały nieco krócej, bo około 20 min. Mając na uwadze niewielkie rozbieżności w zeznaniach w tym zakresie, kwestia czy jazdy próbne trwały 20 czy 30 min, nie ma większego znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie, dlatego też Sąd nie zagłębiał się w tą kwestię.

Zeznaniom świadka **K. B.** Sąd dał wiarę w części, w której wskazał, jakie prace wykonał przy motorze będącym przedmiotem sporu w sierpniu 2017r. W pozostałej części Sąd nie dał wiary zeznaniom K. B.. Świadek wskazał, iż gdyby silnik był zużyty (wymagałaby remontu zalecanego przez R. F. (1)) byłoby to widoczne w pracy silnika, przede wszystkim silnik chodziłby głośno oraz motor miałby problemy z zapalaniem czy gaśnięciem silnika. Powód oraz zaoferowani przez niego świadkowie potwierdzili, że motocykl nie palił za pierwszym razem, a po zakupie przez powoda podczas użytkowania zdarzało się, że silnik gasł. K. B. natomiast nie wskazał z pełną stanowczością, że motocykl nie miał takich problemów, świadek zeznał, że „z tego co pamięta to praca silnika nie budziła zastrzeżeń”. Biorąc pod uwagę, że świadek prowadzi warsztat, a od czasu serwisu spornego motocykla upłynął ponad rok, świadek może nie pamiętać szczegółów związanych z pracą silnika spornego motocykla. Dodatkowo zwrócić należy uwagę, że świadek nie rozkręcał silnika motocykla, dlatego też dla Sądu bardziej wiarygodne w kwestii stanu silnika motocykla są zeznania R. F. (1), który rozebrał silnik.

Zeznaniom świadka **R. F. (1)** (mechanika motocyklowego) Sąd dał wiarę. Świadek wskazał, że motocykl został do niego przywieziony w celu regulacji luzów zaworowych, opisał dlaczego należało rozebrać silnik motocykla oraz w jakim stanie znajdował się silnik. Świadek potwierdził, że powód kontaktował się z pozwanym, który nie chciał wykonać obowiązków wynikających z tytułu rękojmi. Zeznania świadka były kompletne, rzeczowe i spójne, dlatego

Sąd uznał je za wiarygodne. Dla stron świadek jest osobą obcą, nigdy wcześniej nie przeprowadzał remontów innych motocykli należących do powoda czy pozwanego, dlatego w ocenie Sądu jego zeznania były niezależne i obiektywne.

Zeznaniom powoda **P. S.** Sąd dał wiarę ponieważ były one rzeczowe, spójne oraz znalazły potwierdzenie w zeznaniach innych świadków. Sąd nie dał wiary jedynie zeznaniom powoda w części, w której wskazał, że po zakupie motocykla przejechał na nim jedynie 4 mth, ponieważ stan licznika wskazuje, że powód przejechał motocyklem 8,5 mth.

Zeznaniom pozwanego **R. P.** Sąd dał wiarę w części, w której wskazał jak przebiegał zakup spornego motocykla przez powoda, zeznania te są spójne z zeznaniami P. S. i świadków (niewielkie rozbieżności dotyczą jedynie czasu trwania jazdy próbnej o czym była mowa wyżej). Jedynie w części w której pozwany wskazał, że w dniu sprzedaży motocykl znajdował się w bardzo dobrym stanie technicznym Sąd nie dał wiary, ponieważ co innego wynika z opinii biegłego sądowego.

Sąd rozważył co następuje:

Na wstępie wskazać należy, że podstawą prawną wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym jest art. 15 zzs² pkt 2 ustawy z dnia 2 marca 2020 r o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r poz. 374 ze zm.). Postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości. Sąd zamknął rozprawę, wezwał strony do złożenia pism zawierających ich ostateczne stanowiska w sprawie, a następnie wydał orzeczenie kończące postępowanie na posiedzeniu niejawnym.

Przechodząc do meritum sprawy wskazać należy, że istota sporu w przedmiotowej sprawie sprowadzała się do kwestii skorzystania przez powoda (kupującego) z uprawnień z tytułu rękojmi wobec pozwanego (sprzedawcy) z powodu wady fizycznej nabytej rzeczy- motocykla. Powód w związku z tym dochodził od pozwanego zwrotu kwoty 11 000zł oraz zwrotu kwoty 2 210,30zł poniesionej tytułem nakładów koniecznych na rzecz sprzedaną. Pozwany nie zgadzał się z roszczeniami powoda podnosząc przede wszystkim, iż w momencie sprzedaży motocykl był w bardzo dobrym stanie technicznymi i z całą pewnością nie zawierał on żadnych istotnych wad.

Zgodnie z art. 556 §1 k.c., sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia). Sprzedawca jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które istniały w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego lub wynikły z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili (art. 559 k.c.).

Z powyższych przepisów wynika, że zawierając umowę sprzedaży, sprzedawca bierze na siebie odpowiedzialność za wydanie kupującemu rzeczy o odpowiedniej jakości i odpowiednich właściwościach. Chodzi tutaj o jakość i właściwości, których w świetle istniejących okoliczności kupujący ma prawo spodziewać się po nabywanej rzeczy (zgodność rzeczy z umową). Jeżeli natomiast okaże się, że sprzedana rzecz była niezgodna z umową, w takiej sytuacji dochodzi do naruszenia interesu kupującego. Odpowiedzialność sprzedawcy w takiej sytuacji przyjmuje charakter odpowiedzialności absolutnej, której wyłączną przesłanką jest stwierdzenie wadliwości przedmiotu sprzedaży (A. Brzozowski, w: Pietrzykowski, Komentarz, 2018, t. II, art. 556, Nb 3 i 4). Są także w doktrynie zauważalne tendencje, aby odpowiedzialność tę określać jako odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, ponieważ jest ona możliwa nawet wtedy, gdy sprzedający nie mógł wiedzieć o wadzie (Komentarz do art. 556 Kodeksu cywilnego, red. Osajda 2020, wyd. 26/ K. Haładyj/M. Tulibacka).

Stosownie do art. 6 k.c. ciężar udowodnienia istnienia wady spoczywa na kupującym, który z faktu tego (istnienia wady) wywodzi dla siebie skutki prawne. Przepis art. 556¹ § 1 k.c. zdanie pierwsze ustanawia definicję legalną wady fizycznej rzeczy. Wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W przepisie tym ustawodawca ustanawia przykładowe wyliczenie (używając zwrotu „w szczególności”) sytuacji, w których rzecz jest niezgodna z umową sprzedaży, wskazując na brak właściwości rzeczy, jakie powinny wynikać z okoliczności lub z jej przeznaczenia (art. 556¹ § 1 pkt 1), brak właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego. Nie budzi wątpliwości,

że również sprzedaż rzeczy używanych jest objęta odpowiedzialnością z tytułu rękojmi (w uchwale z 21.03.1977 r., III CZP 11/77, OSNC 1977/8/132, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że odpowiedzialność za wady fizyczne rzeczy występuje również w przypadku sprzedaży rzeczy używanych). Sprzedana rzecz powinna być bowiem właściwej jakości i nadawać się do użytku ze względu na swoje zwykłe przeznaczenie. Jeżeli będąca przedmiotem świadczenia sprzedawcy rzecz jest obciążona wadami powodującymi zmniejszenie jej wartości ze względu na cel wynikający ze zwyczajnego przeznaczenia rzeczy, to okoliczność, że wady te są następstwem naturalnego zużycia rzeczy nie zwalnia sprzedawcy od odpowiedzialności, gdyż jego obowiązkiem wynikającym z umowy sprzedaży jest wydanie rzeczy nadającej się do użytku. (Agata Koziół, Komentarz do art.556¹ Kodeksu cywilnego, stan prawny: 15.05.2018r.)

W rozpoznawanej sprawie pozwany cały czas stał na stanowisku, że motocykl, który sprzedał powodowi znajdował się w bardzo dobrym stanie technicznym. R. P. powtarzał to wielokrotnie, poczynając od zapewnień złożonych powodowi przy sprzedaży motocykla, następnie podczas rozmowy telefonicznej w dniu 20.10.2017r. kiedy powód domagał się zwrotu kosztów naprawy motocykla, dalej pozwany potrzymał swoje stanowisko o bardzo dobrym stanie technicznym motocykla w piśmie skierowanym do powoda stanowiącym odpowiedź na odstąpienie od umowy sprzedaży. Kwestia zapewnień sprzedającego, o bardzo dobrym stanie technicznym motocykla w momencie sprzedaży nie była sporna. Pozwany potwierdził to podczas swoich zeznań. Tymczasem jak wskazał w swej opinii biegły sądowy, **z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością, w momencie sprzedaży powodowi motocykla jego silnik był granicznie zużyty.** W ocenie Sądu przywołany wniosek wysnuty przez biegłego, w zestawieniu z wielokrotnie powtarzаныmi zapewnieniami pozwanego o bardzo dobrym stanie technicznym motocykla pozwalają uznać, że zakupiony przez powoda motocykl miał wadę fizyczną w momencie jego zakupu (brak właściwości o których istnieniu sprzedawca zapewniał powoda) w postaci zużytego silnika.

Pozwany podnosił, iż powód nie pierwszy raz kupował motocykl wyczynowy tak więc miał doświadczenie i powinien wiedzieć na co zawrócić uwagę podczas zakupu takiego pojazdu. Powód odnosząc się do przedmiotowych zarzutów wskazał, że motocykl który posiadał w 2015r. (wydruk ze strony F. k. 48) dostał od rodziców. W 2015r. P. S. był małoletni i nie uczestniczył w zakupie motoru. Kupowany od pozwanego motocykl był pierwszym tego typu samodzielnym zakupem powoda. P. S. nie miał zatem doświadczenia w zakupie podobnego sprzętu.

Pozwany podniósł również, iż gdyby silnik był zużyty w momencie jego sprzedaży, z pewnością zauważyliby to przybyli wraz z P. S. w dniu sprzedaży jego eksperci. Zarówno bowiem powód jak i jego eksperci dokładnie oglądali motocykl oraz testowali go podczas jazd próbnych. Kupowany przez powoda motocykl został przez niego dokładnie sprawdzony, co zdaniem pozwanego potwierdza, że motocykl znajdował się w bardzo dobrym stanie i nie miał żadnych istotnych wad.

Odnosząc się do tych zarzutów wskazać należy, że w myśl art. 557 § 1 k.c., sprzedawca jest zwolniony od odpowiedzialności z tytułu rękojmi, jeżeli kupujący wiedział o wadzie w chwili zawarcia umowy. W przypadku gdy kupujący wie o wadzie, a mimo to decyduje się rzecz kupić, brak przesłanek uzasadniających ochronę interesu kupującego. Wówczas, zgodnie przywołanym przepisem, odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi nie powstaje. Na tle komentowanego przepisu pojawia się pytanie, czy kupujący ma obowiązek zbadania rzeczy po wydaniu mu jej przez sprzedawcę celem wykrycia wad. W świetle art. 563 § 1 k.c. odpowiedź na powyższe pytanie jest zasadniczo negatywna. Do zwolnienia sprzedawcy z odpowiedzialności może więc dojść, jak już wskazano powyżej, jedynie w odniesieniu do tych wad, o których kupujących wiedział, a nie w stosunku do tych, które mógł zauważyć przy dołożeniu należytej staranności. (Agata Koziół, Komentarz do art.557 Kodeksu cywilnego, stan prawny: 15.05.2018r.) Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lutego 2005r. (IV CK 546/04, LEX nr 1111001), kupujący nie ma obowiązku badania rzeczy, chyba że zbadanie rzeczy jest w danych stosunkach przyjęte (art. 563 k.c.). To oznacza, że kupujący, mając oczywiście prawo zbadania nabytej rzeczy, nie jest obciążony prawnym obowiązkiem czujności ani szczególnego badania rzeczy. Z tego wynika, że skoro badanie rzeczy jest uprawnieniem kupującego, to nie mogą go spotkać żadne ujemne skutki, w razie gdyby z uprawnienia zbadania rzeczy nie skorzystał. Wiedza nabywcy o wadzie, w świetle art. 557 §1 k.c., nie zwalnia sprzedawcy od odpowiedzialności z rękojmi - gdy nabywca nie zauważył wady w chwili zawarcia umowy na skutek własnego niedbalstwa. W przepisach kodeksu cywilnego

brak jest bowiem uzależnienia odpowiedzialności z tytułu rękojmi sprzedaży od tego, czy wada ma charakter jawny. Wprawdzie w praktyce obrotu przetrwało znane kodeksowi zobowiązań (art. 323 k.z.) pojęcie wady jawnej (zatem również będące jego przeciwieństwem pojęcie wady ukrytej), to nie ulega jednak wątpliwości, że odpowiedzialność z tytułu rękojmi sprzedaży uregulowana w kodeksie cywilnym nie zależy od tego charakteru wady. W myśl art. 557 k.c., aby nastąpiło zwolnienie sprzedawcy od odpowiedzialności z rękojmi, kupujący musi wiedzieć o wadzie i nie podlega badaniu kwestia, czy powinien był wiedzieć na przykład dlatego, że wada rzeczy była jawna. Wynika stąd, że na gruncie kodeksu cywilnego nie ma znaczenia podział na wady jawne i ukryte, a odpowiedzialność z tytułu rękojmi sprzedaży jest niezależna od podziału na te wady” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2000 r., sygn. V CKN 66/00, LEX nr 52580). Co więcej, dla zwolnienia sprzedawcy od odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady nie wystarczy, że kupujący mógł - przy dołożeniu należytej staranności wadę zauważyć. Sprzedawca bowiem odpowiada także za wady, jeśli nie były kupującemu znane. Innymi słowy należy podkreślić, że **pozwany nie może zwolnić się z odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy tylko dlatego, że powód nie wykrył owych wad wcześniej, nawet jeśli nie pozostawały one trudne do zauważenia bądź sprzedający o nich nie wiedział.**

Jak wynika z przedstawionych rozważań kwestia zbadania przez powoda oraz przez przybyłych wraz z nim z nim osób, kupowanego motocykla nie może mieć kluczowego znaczenia. Powód miał prawo zbadania nabywanej rzeczy, nie był jednak obciążony prawnym obowiązkiem czujności ani szczególnego sprawdzenia rzeczy. Z tego też wynika, że skoro badanie rzeczy jest uprawnieniem kupującego, to nie mogą go spotkać żadne ujemne skutki, w sytuacji gdy nie zauważy wady w chwili zawarcia umowy. Chociaż powód i wskazani przez niego świadkowie wskazali, że motocykl nie palił za pierwszym razem, to nikt z nich kierując się zapewnieniami pozwanego nie przypuszczał, że silnik motocykla może znajdować się w tak złym stanie. Ponadto niewielkie problemy przy zapalaniu nie muszą od razu świadczyć, że silnik motocykla nadaje się do kapitalnego remontu. Powód myślał bowiem, że w takiej sytuacji wystarczy wyregulować luzy zaworowe. Ponadto jak wskazał mechanik R. F. (1) aby sprawdzić stan silnika, konieczne jest jego rozebranie. Nawet on będąc mechanikiem motocyklowym nie jest w stanie jedynie poprzez zewnętrzne oględziny stwierdzić w jakim stanie znajduje się silnik. Dlatego też, nie można było wymagać od powoda oraz przybyłych z nim osób aby bez rozebrania silnika motocykla jedynie na podstawie zewnętrznych oględzin czy też jazdy próbnej ustalili czy silnik motocykla znajduje się w dobrym stanie, w tym zakresie powód opierał się na zapewnieniach sprzedającego.

Pozwany podnosił, iż mechanik u którego serwisował sporny motocykl w sierpniu 2017r. tj. bezpośrednio przed sprzedażą nie stwierdził żadnych nieprawidłowości w spornym motocyklu. Jak wynika jednak z zeznań mechanika K. B. nie rozbierał on silnika motocykla, (nie regulował również zaworów, o których mówił R. F.), tak więc nie mógł dokładnie wiedzieć w jakim stanie znajduje się silnik motocykla. Jego stwierdzenie, iż silnik motocykla znajdował się w bardzo dobrym stanie, opierało się bowiem jedynie na zewnętrznych oględzinach motocykla. Ponadto remont silnika, którego wykonanie producent zaleca po przejechaniu 30 mth, według K. B. należy przeprowadzić po przejechaniu około 200 mth. Stwierdzenie to prowadzi do wniosku, że K. B. nie zdawał sobie sprawy z bardzo krótkiej żywotności silnika motocykla wyczynowego będącego przedmiotem sporu w niniejszej sprawie. W jego ocenie zatem motocykl, który przejechał jedynie 37 mth nie mógł być zużyty. Natomiast biegły sądowy wskazał wprost, że przejechanie motocyklem takim jaki kupił powód 37 mth, tj. 7 mth ponad zalecany przez producenta interwał konieczny do wykonania generalnego remontu silnika, nawet bez konieczności jego badania daje pewność, że silnik był zużyty.

R. P. podnosił, iż to intensywność eksploatacji motocykla przez powoda po zakupie doprowadziła do zniszczenia silnika. W ocenie Sądu, brak jest podstaw aby takim twierdzeniom pozwanego przyznać rację. Przede wszystkim, jak wskazywał stan licznika powód po zakupie motocykla przejechał na nim jedynie 8,5 mth. Nie mógł zatem przez tak krótki okres czasu jazdy doprowadzić do tak znacznych uszkodzeń silnika. Ponadto jak wskazał biegły, już w momencie zakupu silnik motocykla był granicznie zużyty. Chociaż niewątpliwie dalsze użytkowanie przez powoda motocykla doprowadziło do jeszcze większego jego zużycia i zniszczenia kolejnych części silnika, nie można winą za to obarczać powoda, który kierował się zapewnieniami pozwanego o bardzo dobrym stanie technicznym motocykla, a przed rozpoczęciem jego użytkowania wykonał drobne naprawy zalecone przez pozwanego. Jak wskazał biegły sądowy z uwagi na fakt, iż powód od momentu zakupu przejechał na spornym motocyklu 8,5 mth oraz biorąc pod uwagę, iż

silnik motocykla został rozebrany przez mechanika R. F. (1), obecnie nie jest możliwe dokładne ustalenie stanu silnika w dniu jego zakupu. Biorąc jednak pod uwagę, że silnik nie został poddany generalnemu remontowi po przejechaniu 37 mth, biegły wskazał z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, iż w dniu sprzedaży silnik motocykla była granicznie zużyty. Ten ostatni wniosek biegłego pozwala przyjąć, że powód uprawniony był do skorzystania z przywilejów z tytułu rękojmi, bez konieczności dokładnego ustalania stanu silnika w dniu jego sprzedaży. Istotne jest bowiem to, że pozwany zapewniał kupującego, że motocykl znajduje się w bardzo dobrym stanie technicznym, gdy tymczasem w dniu zakupu silnik motocykla był zużyty. Z tych też względów pozbawione były znaczenia dalsze zarzuty pozwanego do opinii biegłego, które miały na celu wykazać, iż to powód przez niewłaściwe użytkowanie doprowadził do zniszczenia silnika motocykla po jego zakupie.

Mechanik R. F. (1) w swoich zeznaniach wskazał, że motocykl, który kupił powód został wyremontowany pod sprzedaż, oprócz bowiem zużytych wielu części silnika, zamiast uszczelek, elementy silnika sklejane były na silikonie, sprężyna napinacza została złożona z dwóch innych sprężyn połączona w środku elementem stałym. W ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw aby przyjąć, iż tego typu prowizoryczną naprawę mógł wykonać powód, w nowo zakupionym motorze, który miał znajdować się w bardzo dobrym stanie technicznym, biorąc również pod uwagę, iż powód przejechał na tym motocyklu jedynie 8 mth. Pozwany natomiast zaprzeczył, iż wykonywał w spornym motocyklu jakikolwiek remont silnika. Mechanik pozwanego -K. B. nie rozbierał silnika motocykla tak więc nie wiedział w jakim dokładnie stanie się on znajduje. Prześledzić zatem należało historie spornego motocykla. R. P. przedmiotowy motocykl kupił w Austrii, gdzie od sprzedawcy otrzymał zapewnienie o przeprowadzeniu generalnego remontu silnika. W momencie zakupu motocykla w Austrii miał on przejechanych 15 mth. Dając zatem wiarę pozwanemu, który wskazał, że nie przeprowadzał remontu silnika należałoby przyjąć, iż „remont pod sprzedaż” o której mówił R. F. (1), został wykonany przed zakupem przez pozwanego motocykla w Austrii, dlatego też pozwany mógł nie zdawać sobie sprawy, że sprzedaje motocykl ze zużytym silnikiem. Nie zwalania to jednak pozwanego z odpowiedzialności z tytułu rękojmi wobec powoda. Przed złożeniem zapewnień powodowi o bardzo dobrym stanie technicznym motocykla powód mógł bowiem zlecić dokładne sprawdzenie silnika sprzedawanego motocykla poprzez jego rozebranie albo nie zapewniać go o bardzo dobrym stanie technicznym.

Pozwany zarzucał również, że powód rozebrał motocykl bez zgody sprzedającego nie informując go wcześniej o jakichkolwiek nieprawidłowościach w pracy silnika motocykla. W ocenie Sądu zachowanie powoda należy uznać za usprawiedliwione. P. S. był bowiem przekonany, że silnik motocykla znajduje się w bardzo dobrym stanie, a problemy z pracą silnika wynikają jedynie z konieczności wyregulowania luzów zaworowych. Stwierdził, że sam na własny koszt wykona te drobne naprawy bez konieczności informowania o tym sprzedawcy. W tym celu udał się do mechanika R. F. (1). Kiedy R. F. (1) powiedział powodowi, że zawory są już zużyte w takim stopniu, iż nie ma możliwości ich regulowania, powód zdecydował się rozebrać silnik motocykla aby sprawdzić jego stan i ewentualnie wykonać inne konieczne naprawy. Jednak informacje uzyskane od mechanika o agonialnym stanie silnika oraz o konieczności wykonania napraw, których koszt został wyceniony na kwotę prawie 11 000zł (a więc tyle ile kosztował motocykl) zmusiły powoda to skorzystania z uprawnień z tytułu rękojmi. Jak wskazał biegły faktura pro forma wskazująca koszty naprawy zużytego silnika motocykla obrazuje minimalne koszty naprawy, a dalsze użytkowanie motocykla bez wykonania naprawy skutkowałoby całkowitym zniszczeniem silnika. Motocykl nie nadawał się zatem do użytku. W ocenie Sądu zachowanie powoda było racjonalne i nie sposób zarzucić mu, iż postąpił niewłaściwie.

Artykuł 560 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. Zgodnie z §4 tego przepisu, kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna.

Jeśli chodzi zatem o uprawnienia kupującego, podkreślić należy, że sprzedawca ma prawo uniemożliwić kupującemu realizację jego uprawnienia do odstąpienia od umowy przez niezwłoczną wymianę sprzedanej rzeczy na niewadliwą albo przez niezwłoczne usunięcie wad.

Jak wykazało postępowanie dowodowe powód niezwłocznie po uzyskaniu informacji o konieczności przeprowadzenia generalnego remontu silnika, skontaktował się telefonicznie z pozwanym domagając się zwrotu kosztów naprawy. Pozwany kategorycznie odmówił wykonania jakichkolwiek obowiązków z tytułu rękojmi, co uprawniało powoda do odstąpienia od umowy sprzedaży. Nie mogą zostać zatem uwzględnione zarzuty pozwanego o niezachowaniu przez powoda sekwencji uprawnień wynikających z dyrektywy 1999/44/WE w sprawie niektórych aspektów sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z tym gwarancji z dnia 25 maja 1999 r. (Dz.Urz.UE.L Nr 171, str. 12) art. 3 ust. 5. Jak wskazał bowiem Trybunał Sprawiedliwości celami dyrektywy jest zapewnienie wysokiego poziomu ochrony konsumentów. W treści, w art. 3, dyrektywa (...) wymienia szereg praw, które przysługują konsumentowi na wypadek braków zakupionego towaru. Nie zawiera ona jednak żadnych regulacji dotyczących krajowych procedur sądowych. Brak w niej zatem wskazówek odnoszących się do krajowego prawa procesowego. Z tego względu, zapewnieniu ochrony praw konsumentów mają służyć narodowe gwarancje procesowe. Procedury te nie mogą być jednak mniej korzystne w stosunku do procedur dotyczących podobnych sytuacji w prawie krajowym (zasada równoważności) ani czynić wykonywania uprawnień przyznanych przez prawo unijne nadmiernie utrudnionym lub praktycznie niemożliwym (zasada skuteczności). (Uprawnienia konsumenta w przypadku braku zgodności towaru z umową – glosa – C-32/12, Wyrok TS (pierwsza izba) z 3.10.2013 r. w sprawie S. H. przeciwko (...) S.A. i (...) S.A., C-32/12, L., (...))

Pozwany od samego początku negował uprawnienia powoda do korzystania z jakichkolwiek uprawnień z tytułu rękojmi, nie zamierzał naprawiać motocykla, ani zwracać powodowi kosztów jego naprawy. Ponadto po doręczeniu pozwanemu pisma o odstąpieniu od umowy, P. S. nie usunął wady motocykla niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego - przez co mógł zniweczyć skutki wynikające z odstąpienia od umowy.

Jak wskazał powód odstąpienie od umowy z dnia 24.10.2017r. zostało skutecznie doręczone pozwanemu przez podwójne awizo, dlatego też w kolejnym piśmie z dnia 21.11.2017r. powód wezwał pozwanego do odebrania rzeczy wadliwej i dokonania zapłaty. Fakt, iż powód po raz kolejny doręczył pozwanemu wypowiedzenie umowy sprzedaży, mając na uwadze, iż pierwsza przesyłka nie została odebrana przez pozwanego nie może pociągać za sobą negatywnych konsekwencji dla powoda jak podnosił pozwany.

Stosownie do art. 568 § 2 k.c., roszczenie o usunięcie wady lub wymianę rzeczy sprzedanej na wolną od wad przedawnia się z upływem roku, licząc od dnia stwierdzenia wady. W terminach określonych w § 2 kupujący może złożyć oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny z powodu wady rzeczy sprzedanej. Jeżeli kupujący żądał wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady, bieg terminu do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny rozpoczyna się z chwilą bezskutecznego upływu terminu do wymiany rzeczy lub usunięcia wady (art. 568 § 3 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie powód niewątpliwie zachował termin realizacji roszczeń z tytułu rękojmi, ponieważ o wadzie pojazdu dowiedział się w dniu 20.10.2017r. co niezwłocznie zgłosił sprzedającemu. Fakt, iż od momentu zakupu motocykla upłynął prawie miesiąc nie ma wpływu na realizację uprawnień z tytułu rękojmi, skoro jak wykazało postępowanie dowodowe zakupiony towar w dniu sprzedaży nie posiadał właściwości o których istnieniu sprzedający zapewniał (bardzo dobry stan techniczny motocykla).

W celu realizacji dalszych obowiązków wynikających z odstąpienia od umowy, polegających zwrocie świadczeń otrzymanych w wykonaniu umowy sprzedaży, powód nakazał R. F. (1) skrócić motocykla. Aby było to możliwe mechanik musiał wymienić niektóre elementy silnika. Koszt ponownego złożenia silnika motocykla wyniósł 2 210,30 zł i powód domagał się zwrotu również tej kwoty na podstawie art. 566 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 566 k.c., kupującemu, obok uprawnień z tytułu rękojmi, przysługują roszczenia odszkodowawcze na zasadach ogólnych. Z § 1 wynika, że w przypadku gdy kupujący odstępuje od umowy albo żąda obniżenia ceny z powodu wady fizycznej rzeczy sprzedanej, może on domagać się naprawienia szkody. Przewidziana w art. 566 § 1 zdanie pierwsze odpowiedzialność odszkodowawcza jest częścią reżimu odpowiedzialności z tytułu rękojmi, co wyraża się w jej przesłankach i zakresie. Jest to odpowiedzialność oparta (co do istoty) – podobnie jak cała odpowiedzialność z tytułu rękojmi – na zasadzie ryzyka, którą – zważywszy na brak możliwości egzoneracyjnych – można określić jako absolutną. Kupujący może żądać naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady, choćby szkoda była następstwem okoliczności, za które sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności. Szkoda podlegająca naprawieniu na podstawie art. 566 § 1 zdanie pierwsze to w szczególności: koszty zawarcia umowy, koszty odebrania rzeczy, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim kupujący nie odniósł korzyści z tych nakładów. Ogólnie rzecz biorąc, chodzi zatem o szkodę w postaci kosztów, które okazały się bezużyteczne wskutek istnienia wady. W razie odstąpienia od umowy niemal wszystkie koszty związane z zawarciem umowy oraz wydatki i nakłady na rzecz stają się bezużyteczne (Roman Trzaskowki, Komentarz do art. 566 Kodeksu cywilnego, stan prawny: 15.03.2017r.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że na uwzględnienie zasługiwało również roszczenie powoda dotyczące zwrotu kwoty 2 210,30zł. P. S. odstąpił od umowy sprzedaży, a przywołane koszty zmuszony został ponieść w związku z koniecznością złożenia silnika motocykla z powodu jego wady fizycznej uniemożliwiającej normalne użytkowanie zakupionego motocykla. Bez wątplenia również powód nie odniósł korzyści z tych nakładów.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanego R. P. na rzecz powoda P. S. kwotę 13 210,30 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 09.01.2018r. (data wniesienia pozwu) do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. W oparciu o te przepisy Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4 970,87zł, na koszty te złożyła się: opłata od pozwu 300zł, koszty opinii biegłego 1 053,87zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości 3 600zł zgodnie z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, (Dz.U.2015.1804.) oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa 17zł.

Sędzia Marek Jałowiecki- Paruch